

необходимым привести здесь по использованным мною рукописям Киевской всенародной библиотеки Украины несколько вещей, знакомство с которыми может наглядно подтвердить выдвигаемое мною в другой моей работе положение, что данная «лирика» представляет собою переходный момент от творчества рокошан к стихам конфедератов; такой характер носит, напр., «Dyskurs pewnego cudzoziemca w potkaniu się z polakiem».

Francuz.

Sługa moy Moście Panie a což to takiego,
Trupać to widzę z krola Augusta naszego.

Polak.

Śmierć nigdy nieuchronna w niczym nieużyta
Bierze krolow y panow, nikogo nie pyta,
Ani się zadney warty y ognistych ludzi
Nie boi, o polnocy z ordynansem budzi.

Francuz.

Przecie — co za racya y co za przyczyna?

Polak.

Nieszanowanie zdrowia, rozumiem, nie inna
Jest śmierci okazyja Krolewskiemu życiu;
Niepomiarowanie iak w Wenerze tak w picciu.

Francuz.

A któż to iest ten Wenus, radbym poznał iego?

Polak.

Iest to dama ta, ktora cale nic dobrego.

Francuz.

Za což to nic dobrego mieć było u Pana?

Polak.

A gdzież iey szukac było lepszey u szatana.

Francuz.

Nie mogłże persuadere iaki iezuita
De habende cura et conservanda vita.

Polak.

Mowili, nie pomogło, miał w tym wielkie gusta.